

Chemiczny alfabet



Prognozowanie zagrożeń, ostrzeganie i powiadamianie wojsk zagrożonych zdarzeniami chemicznymi, zarządzanie informacją CBRN - to tylko wybrane epizody szkoleniowe swoistego chemicznego alfabetu, poddanego sprawdzeniu podczas ćwiczenia taktyczno – specjalnego OBŁOK-21.

Taktyczną kanwą realizowanego od 29 marca br. kilkudniowego ćwiczenia zgrywającego wybrane elementy systemu wykrywania skażeń jest fikcyjna sytuacja operacyjna, nieodnosząca się do jakichkolwiek rzeczywistych uwarunkowań politycznych i militarnych.

Rozmach tego specjalistycznego ćwiczenia lubuskich chemików jest niemały, bowiem bierze w nim udział blisko kilkudziesięciu żołnierzy z jednostek wojskowych 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej.

„Dobry chemik – przede wszystkim powinien mieć bardzo szeroką wiedzę. Obrona Przed Bronią Masowego Rażenia jest specyficznym obszarem sił zbrojnych. U nas czas zdecydowanie gra najistotniejszą rolę, gdyż broń chemiczna to nie tylko samo uderzenie, ale jej rażenie częstokroć na kilkadziesiąt kilometrów. A od tego jak szybko my chemicy będziemy umieli przetworzyć informację i ją przekazać zależy życie żołnierzy.” – podkreślał major Marcin Grocki, będący w kierownictwie ćwiczenia.

Chemiczny sprawdzian rozpoczął się na żagańskich obiektach szkoleniowych już w poniedziałek od szkolenia kierownictwa ćwiczenia i ćwiczących oraz omówienia zasad BHP. Przeprowadzone zostały także zawody użyteczności - bojowe obsad brygadowych ośrodków analizy skażeń na szczeblu dywizji, w których pierwsze miejsce przypadło żołnierzom z 10 Brygady Kawalerii Pancernej a następne lokaty zajęli żołnierze z 34 Brygady Kawalerii Pancernej oraz 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej.

Zaplanowana na kolejne dni część główna chemicznego sprawdzianu, to reakcje ćwiczących na podgrywane epizody i incydenty o charakterze radiologicznym, chemicznym i jądrowym. Na potrzeby ćwiczenia powołana została grupa pozoracji pola walki, która „nękała” – oczywiście z zachowaniem warunków bezpieczeństwa doskonalących swoje rzemiosło chemików częstymi wybuchami ćwiczebnych granatów łzawiących, czy szkolnych granatów chemicznych.

„W obecnych czas, chemikom wciąż przybywają zadania, które wynikają z obecnie panującej pandemii. W trybie ciągłym realizujemy procesy odkażania obiektów, szkół, szpitali, infrastruktury cywilnej oraz wojskowej. Ponadto wspieramy ludność cywilną przed zagrożeniami ASF, odkażając pojazdy opuszczające strefy zagrożone. – dodał major Grocki.

Tekst i zdjęcia: por. Marta Wieliczko